

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

TYGODNIK

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH

T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ HENRYKA GALLEGO

Nr. 33-34 Warszawa, 18 listopada 1933 r. R. LII (17).

TREŚĆ: Przed zaszeregowaniem — 313. M. Centralna Rada Pracownicza a nowa Ustawa Uposażeniowa — 315. Budżet oświatowy na rok 1934/35. I. — 317. A. Cz. Na drodze realizacji nowych programów. Matematyka w klasie I gimnazjum—320. T. N. S. W. w świetle obrad Zarządu Gł.—321. Nasze czasopisma—322. *tm.* Z życia T. N. S. W. — 324. Sezon zimowy w Krynicy — 326. Komunikaty Zarządu Gł. T. N. S. W. — 326. Komunikaty Zarządów Okręgowych — 326. Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — 327. Kronika — 327. Nowe książki — 328.

## Przed zaszeregowaniem.

W artykule p. t. „Nowe uposażenia”, pomieszczonym w Nrze 31—32 „Przeгляdu Pedagogicznego”, podkreśliliśmy na wstępie dodatnie strony nowego dekretu o uposażeniach, zwłaszcza zaś tendencję jego do uproszczenia procedury obliczania uposażeń funkcjonariuszy państwowych. Przyznać musimy jednak, że, im dłużej rozpatrujemy sam dekret oraz im dokładniej przeglądamy półoficjalne do niego komentarze, tem więcej nabieramy wątpliwości, czy uproszczenia te nie poszły o wiele zadaleko. Zdaniem naszym Ustawa Uposażeniowa odpowiadać musi nie tylko słusznej zasadzie uproszczenia administracji państwowej, ale — i to przedewszystkiem, realnym warunkom życia. Otóż taka ustawa, która należycie nie uwzględnia równie doniosłych problemów życiowych, jak kwestja stanu rodzinnego funkcjonariusza państwowego, kwestja jego warunków mieszkaniowych, jak wreszcie właściwe każdemu pracownikowi dążenie do stałych podwyżek w miarę lat pracy i zwiększających się potrzeb życiowych (to jest to, czemu odpowiadały trzyletnie szczeble w dotychczasowej Ustawie Uposażeniowej), taka ustawa, zdaniem naszym, nie ma niestety znamion trwałości, gdyż nie odpowiada realnym potrzebom życia. Oto odwrotna strona cennych uproszczeń, które przynosi nam nowy dekret uposażeniowy.

Bardzo obszerną ramowość nowego dekretu, która zawiesza olbrzymi znak zapytania nad przyszłym uposażeniem każdego funkcjonariusza państwowego, uwydatniliśmy już w poprzednim artykule. Ramy wypełni oczywiście rozporządzenie wykonawcze. Otóż obec-

nie pragnęlibyśmy podkreślić niektóre postulaty nauczycielstwa, których uwzględnienia pragnęlibyśmy w nowym rozporządzeniu.

Zasadniczym postulatem wszystkich funkcjonariuszy państwowych, w szczególności zaś nauczycielstwa, jest takie sformułowanie rozporządzenia wykonawczego, które zapewniłoby nam z a c h o w a n i e p r a w n a b y t y c h. Rozumiemy przez to taki system zaszerzegowania nauczycielstwa, by podstawą zaszerzegowania stała się efektywna kwota uposażenia obecnego, uposażenia już i tak do minimum obniżonego w ostatnich latach. Rozumiemy trudności dostosowania stanu obecnego do sztywnych i mniej niż dotąd licznych grup, przewidzianych w nowym dekreście, to też wydaje nam się, że słuszne byłoby tu wprowadzenie dodatku wyrównawczego na wzór tego, który przewidywał art. 118 Ustawy Uposażeniowej z r. 1923. Jak wiadomo, artykuł ten brzmiał:

Jeżeli po wejściu w życie ustawy niniejszej okaże się, że poszczególni funkcjonariusze lub wojskowi mieliaby otrzymać uposażenie niższe od pobieranego dotychczas, otrzymają oni dodatek wyrównawczy do wysokości uposażenia ostatnio pobieranego, przeliczony na odpowiednią ilość punktów.

Dodatek ten przysługiwać będzie tak długo, dopóki dany funkcjonariusz lub wojskowy, wskutek podwyższenia się jego uposażenia w drodze awansu lub posunięcia do następnego szczebla pracy, nie osiągnie wysokości uposażenia, pobieranego ostatnio.

Niestety, postanowienie tego typu w rozporządzeniu wykonawczem będzie trudne do wprowadzenia wobec suchej wymowy art. 24 nowego dekretu uposażeniowego, który stanowi:

Funkcjonariusze państwowi, którzy w dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego pozostają w służbie państwowej, otrzymują uposażenie, jakie wynika z niniejszego rozporządzenia, niezależnie od dotychczasowej wysokości, grupy i kwoty uposażenia.

Pokazuje się więc, że obszerne ramy dekretu są, niestety, niezbyt elastyczne. Pozostaje nam tedy domagać się takiej procedury zaszerzegowania, która pozwalałaby nauczycielowi (a także dyrektorowi) uzyskać w nowej grupie efektywną kwotę, pobieraną dotychczas. Jest to postulat tem słuszniejszy, że, jak słyszeliśmy, nie jest tendencją Rządu zrobienie specjalnych oszczędności na urzędnikach z okazji nowego dekretu.

Bardzo niepokojące w nowym dekreście uposażeniowym jest charakterystyczne milczenie o nauczycielach, którym dotychczasowa ustawa poświęcała cały dział F., obejmujący w 7 rozdziałach 40 artykułów. Obecnie mamy właściwie tylko drobną wzmiankę o awansie automatycznym w art. 3 dekretu.

Otóż drugim zasadniczym postulatem, dotyczącym nietylko obecnych, ale i nowo mianowanych nauczycieli jest uwzględnienie w rozporządzeniu wykonawczem bogatej różnorodności, związanej ze specjalnymi warunkami pracy nauczyciela. Chodzi tu będzie przedewszystkiem o taki awans automatyczny, który odpowiadałby, tak jak dotychczas, kategorii szkoły, kwalifikacjom i studjom nauczyciela. Chodzić tu będzie dalej o różniczkowanie obowiązującej liczby godzin według proporcji dotąd obowiązujących oraz o prawo dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe,

Wreszcie chodzi też o los tych kolegów, nauczycieli szkół średnich, przydzielonych do szkół powszechnych. Dotychczas pobierali

oni uposażenie według skali dla nauczycieli szkół średnich, na których etacie pozostawali nadal. Chodziłoby o to, aby ten stan rzeczy pozostał i w przyszłości.

Zdaniem naszym teraz właśnie nastęrcza się sposobność poprawienia postanowień osławionej Ustawy Sanacyjnej przez przywrócenie dla nauczycielstwa szkół średnich liczby obowiązkowych godzin (czyli tak zw. „etatów“) oraz wynagrodzeń dodatkowych, według norm, które określał tekst ustawy z 9 października 1923 r. przed jej znowelizowaniem przez Ustawę Sanacyjną.

Wymieniliśmy tu cząstkę zaledwie postulatów nauczycielstwa w związku z nowymi ramami uposażeniowymi. Na innym miejscu znajdują czytelnicy „Przeglądu“ krótkie sprawozdanie z prac przedstawicieli T. N. S. W., zmierzających wspólnie z reprezentantami urzędników do opracowania projektu możliwie najkorzystniejszego dla nas rozporządzenia wykonawczego. Stanęliśmy do tej pracy, by spełnić nasz obowiązek obywatelski i organizacyjny, stanęliśmy do niej, choć zaiste dużo łatwiej byłoby, jak to uczynił jeden z organów nauczycielskich, ograniczyć się do gorzkiej krytyki dekretu uposażeniowego, w którym nietrudno dopatrzeć się zastanawiającej nierówności w traktowaniu różnych grup funkcjonariuszów państwowych, wojska i policji. Nietrudno również wykazać w dekreście tendencje niezwykle niebezpieczne dla pracowników państwowych, zmagających się z coraz trudniejszemi warunkami bytu. Pragnęlibyśmy jednak, by czytelnicy nasi patrzyli na polską rzeczywistość realnie, nie zaś by kołysali się między przedwczesnym zachwytem a równie przedwczesnym zwątpieniem, dlatego wolimy nie uprzedzać wypadków.

Narazie mamy niewiele obiecujące ramy. Czekajmy na rozporządzenie wykonawcze.

## Centralna Rada Pracownicza a nowa Ustawa Uposażeniowa.

Rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października r. b. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych jest ustawą ramową, w którą treść rzeczową ma wlać rozporządzenie Rady Ministrów, jej bowiem ustawa przekazuje załatwienie szeregu najistotniejszych spraw.

Przedewszystkiem najważniejszą sprawą, żywo obchodzącą ogół anuczycieli szkół państwowych wszelkich stopni, jest przeszerogowanie funkcjonariuszów państwowych, pobierających dotychczas uposażenie według skali szesnastu grup uposażeniowych, i rozmieszczenie ich w dwunastu nowych grupach, zupełnie nie odpowiadających dotychczasowym stawkom.

Jak wiadomo, każdy funkcjonariusz państwowy, a więc i nauczyciel, pobierał pensję, odpowiadającą pewnemu szczeblowi i grupie, do której w odpowiednim czasie został zaliczony. Do chwili zniesie-

nia awansu w szczeblach, t. j. do 1929 roku, funkcjonariusz państwowy automatycznie co trzy lata otrzymywał nieznaczną podwyżkę poborów. Nadto nauczyciele mieli ustawowo przepisaną określoną liczbę lat, w ciągu których pozostawali w obrębie danej grupy uposażenia.

Dla nauczycieli szkół średnich istniało dotychczas 14 różnych możliwości w zaszeregowaniu w grupach i szczeblach, począwszy od grupy IXb do Vb włącznie.

Obecna ustawa nie przewiduje szczebli w poszczególnych grupach, a i sama liczba tych grup została zmniejszona.

Przed władzami stoi niezmiernie trudne zagadnienie takiego rozmieszczenia funkcjonariuszów państwowych w grupach nowej ustawy, aby nie ponieśli krzywdy.

Zapewne taką troską podyktowane było zwrócenie się P. Wiceministra Skarbu Jędrzejewicza do Centralnej Rady Pracowniczej, obejmującej wszystkie centrale związków i stowarzyszeń urzędniczych na terenie całego Państwa, z propozycją, by funkcjonariusze państwowi złożyli mu projekt, jak sobie wyobrażają to przeszerogowanie, najpomyślniej dla nich przeprowadzone.

Centralna Rada Pracownicza, w której T. N. S. W. uczestniczy za pośrednictwem Ogólnego Zrzeszenia Pracowników Państwowych Samorządowych i Naczelnego Komitetu Związków i Stowarzyszeń Rzeczypospolitej Polskiej, wyłoniła komisję rzeczoznawców, w której skład wchodziłi dwaj przedstawiciele Zarządu Głównego T. N. S. W., kol. Jan Ptaszycki i kol. R. Mańkowski, zastępca sekretarza generalnego Zarządu Głównego, celem opracowania projektu przeszerogowania funkcjonariuszów państwowych w ramach nowej Ustawy Uposażeniowej.

Komisja ta przyjęła za zasadę, iż strata, jaką ewentualnie przy tem przeszerogowaniu miałyby ponieść funkcjonariusz państwowy, nie może przekraczać 5—15% dotychczasowego uposażenia. Nadto celem wyrównania różnic w nowych poborach funkcjonariuszom, obarczonym większą rodziną, komisja proponuje, aby Rada Ministrów przyznała na podstawie art. 7 nowej ustawy stały dodatek wyrównawczy na rodzinę w wysokości 19 złotych miesięcznie na każdego członka rodziny, przyczem pierwszego członka rodziny nie brano pod uwagę, jako uwzględnionego w dekrecie.

Wychodząc z powyższych założeń, Komisja opracowała projekt przeszerogowań funkcjonariuszów państwowych, który w odniesieniu do nauczycieli szkół średnich przedstawia się w sposób następujący:

1) Nauczyciele państwowi, pobierający uposażenie według V grupy oraz według grupy VI szczebli e, f winni być zaszeregowani do grupy V nowej ustawy.

2) Nauczyciele, zaszeregowani dotąd do grupy VI szczebli a, b, c, d oraz zaszeregowani do grupy VII szczebli c, d, e, f, powinni się znaleźć w grupie VI.

3) Grupę VII nowej tabeli uposażeniowej powinni według projektu otrzymać nauczyciele, pobierający dotychczasowe uposażenie według grupy VII, szczebli a, b i według grupy VIII szczebli c, d, e, f.

4) Do grupy VIII nowej ustawy projekt zalicza tych nauczycieli, którzy dotychczas pozostawali w grupie VIII szczebli a, b, w grupie IX szczebli b, c i w grupie X szczebli e, f, g.

Nadto, uznając za słuszne, aby pobierane dotychczas przez dyrektorów szkół średnich i zawodowych dodatki za kierownictwo, jako zaliczane do wymiaru emerytury, nie były przez nich tracone, komisja proponuje, by te dodatki uważane były za integralną część uposażenia i zostały wzięte pod uwagę przy przszeregowaniu dyrektorów.

Przy takim zaszeregowaniu nauczycielstwa, jakie podaliśmy wyżej, tylko nieliczne jednostki otrzymałyby uposażenie nieco niższe od obecnie pobieranego, inni pozostaliby przy swoich poborach.

Trudno przesądzać, czy i o ile władze wezmą pod uwagę zasady, opracowane przez Związki pracownicze; zamiennem jest jednak zwrócenie się P. Wiceministra Skarbu do urzędników o przedstawienie swych postulatów. To pozwala mieć nadzieję, iż zostaną one przestudjowane i przychylnie rozważone. M.

## Budżet oświatowy na rok 1934/35.

### 1. UKŁAD BUDŻETU.

Dnia 3 b. m. przedstawił Rząd Ciałom Ustawodawczym preliminarz budżetu państwowego na rok 1934/35. Jak co roku, pragniemy i obecnie zaznaczyć naszym czytelników z tym preliminarzem. Sądzymy bowiem, iż pracownik oświatowy powinien z nim się zapoznać, by móc zdać sobie sprawę z warunków rozwoju oświaty w Polsce.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż nowy preliminarz, podobnie jak kilka jego poprzednich, cechuje tendencja oszczędnościowa Rządu. Dość wspomnieć, że wydatki Państwa, uchwalone na rok bieżący (1933/34) na 2,458 milionów, obniża Rząd w preliminarzu do sumy 2,165 milionów czyli o 293 miliony. Mimo tego obniżenia wydatków preliminarz zamyka się deficytem w sumie 49 milionów złotych.

Szalejący w dalszym ciągu kryzys gospodarczy powoduje ciągle spadek wpływów skarbowych, a to zmusza Rząd do redukcji wydatków. Jak wiadomo, największy budżet miało nasze Państwo w roku 1929/30, kiedy suma wydatków przekraczała 3 miliardy; w tym to roku budżet oświatowy wzrósł również do niebywałego maksimum 462 milionów złotych.

Obecnie, na rok 1934/35, preliminarzuje się wydatki oświatowe na sumę netto 311,183,530 zł. Z porównania cyfr: 462 i 311 wynika, iż wydatki na oświatę od roku 1930/31 do 1934/35 zostały zredukowane o 151 milionów, co stanowi 32,4%.

*A więc kryzys gospodarczy spowodował obniżenie wydatków oświatowych o blisko jedną trzecią.*

Dla pełnego obrazu podamy zestawienie wydatków oświatowych z roku 1929/30 i preliminarzowanych na rok 1934/35 według działów budżetu Ministerstwa W. R. i O. P.

	1929/30	1934/35
1. Zarząd Centralny (Ministerstwo)	2,789,027 zł.	1,509,040 zł.
2. Władze II instancji (Kuratorja)	5,423,063 „	2,935,710 „
3. Inspektoraty Szkolne	5,789,955 „	2,825,250 „
4. Wyznania	25,273,212 „	22,070,670 „
5. Wydatki ogólne, wychowanie fizyczne i oświata pozaszkolna	17,610,779 „	11,875,000 „
6. Szkolnictwo powszechne	248,923,969 „	187,832,380 „
7. Szkoły średnie ogólnokształcące	35,423,894 „	25,124,330 „
8. Zakłady kształcenia nauczycieli	16,727,648 „	9,028,870 „
9. Szkolnictwo zawodowe	18,921,516 „	14,736,580 „
10. Nauka i szkoły wyższe	43,484,262 „	28,885,420 „
11. Sztuka	5,378,243 „	2,449,180 „
12. Archiwa	699,210 „	611,130 „

W układzie budżetu oświatowego od dwu lat nastąpiła pewna dość znaczna zmiana; mianowicie, skarb Państwa, nie mogąc pokryć wszystkich koniecznych wydatków, przerzucił je częściowo na specjalne fundusze, których w Ministerstwie oświaty stworzono pięć.

1. *Taksa administracyjna ogólna.* Jest to fundusz, tworzony z opłat uczniów państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych oraz z innych drobnych wpływów, jak: opłaty szkół średnich prywatnych tytułem udziału w kosztach, wynikających ze wzmożonej obecnie opieki władz szkolnych nad szkolnictwem prywatnym. Fundusz ten bilansuje się w preliminarzu po stronie dochodów i wydatków sumą 14,145,400 zł.

2. *Taksa administracyjna szkół artystycznych.* Fundusz ten tworzy się z opłat uczniów, z komornego za lokale w gmachu Konserwatorium poznańskiego i innych drobnych wpływów — w sumie 212,430 zł.

3. *Fundusz na rzecz szkół zawodowych.* Powstaje z dodatków do opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, preliminuje się w sumie 5,800,000 złotych.

4. *Fundusz państwowych stypendjów akademickich.* Tworzy się z opłat studentów (200,000 zł.), zasiłków ciał samorządowych, instytucji społecznych i osób prywatnych (4,500 zł.) i zwrotu pobranych stypendjów (120,000 zł.); fundusz ten bilansuje się w preliminarzu sumą 1,428,500 zł. w rozchodach, wobec czego Skarb Państwa ma dopłacić do niego 1,104,000 zł., aby móc wypłacić 920 stypendjów po 1,200 zł. rocznie.

5. *Fundusz opłat studenckich.* Tworzy się z opłat studentów na pomoc dla młodzieży, studjującej w szkołach wyższych; bilansuje się sumą 8,400,000 zł. po stronie dochodów i wydatków. Z funduszu tego pokrywa się: wynagrodzenie profesorów i sił pomocniczych za egzaminy (964,000 zł.), administrację tego funduszu i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe (198,000 zł.), wydatki kancelaryjne i administracyjne rektoratów, dziekanatów i zakładów (180,000 zł.) oraz pomoc mieszkaniową, żywnościową, naukową i zdrowotną dla studentów i domy profesorskie (7,058,000 zł.).

Fundusze te pozwalają podnieść wydatki na oświatę o 29,986,330 zł. (z czego Skarb Państwa daje tylko 1.104,000 zł.); a więc razem z funduszami wydatki na oświatę w roku 1934/35 wynieść mają 341,169,860 zł.

Szczególną uwagę zwraca na siebie pierwszy fundusz: *Taksa administracyjna ogólna* w sumie 14,145,000 zł.

Jak już zaznaczono, powstaje on z opłat uczniów szkół średnich, które obecnie wynoszą 220 zł. rocznie. Wpłacić mają uczniowie, według preliminarza, 13,885,400 zł. (czyli liczą się, że wpłaci 63,115 uczniów po 220 zł.), resztę 260,000 złotych wpłynąć ma od szkół prywatnych i ze źródeł innych pomniejszych.

Wiemy, że Konstytucja nasza wprowadziła bezpłatność szkół państwowych i publicznych, pobieranie więc tych opłat jest sprzeczne z Konstytucją. Konieczność życiowa spowodowała to obejście Konstytucji w interesie szkolnictwa.

Trzeba jednak stwierdzić, że fundusz ten pokrywa nie tylko potrzeby szkół. Oto przerzucono na ten fundusz liczne wydatki administracji szkolnej tak osobowe, jak i rzeczowe. Tak więc pokrywa się z tego funduszu wydatki: na pomoc kancelaryjną inspektorów szkolnych, na prace programowe i recenzje książek w Ministerstwie W. R. i O. P., wynagrodzenie dyrektorów i nauczycieli, powołanych do administracji (p. o. wizytatorów i instruktorów w Ministerstwie i Kuratorjach), na podróże służbowe urzędników Ministerstwa, Kuratorów i Inspektoratów (ryczałty objazdowe inspektorów rocznie 680,000 zł.), utrzymanie środków lokomocji (aut) Ministerstwa i Kuratorów, komorne, remont, opał, oświetlenie i utrzymanie porządku biur Ministerstwa, Kuratorów i Inspektoratów szkolnych, wydatki biurowe władz szkolnych trzech instancji, wycieczki naukowe, komisje dyscyplinarne dla nauczycieli, remonty kapitalne i dokończenie budowy gmachów szkolnych (m. in. zwrot P. K. O. sumy 150,000 zł. za budowę gmachu gimnazjum im. Król. Jadwigi w Warszawie), pomoce naukowe i urządzenie lokali szkolnych oraz pomoce naukowe dla oświaty pozaszkolnej.

Widzimy z tego, że oprócz koniecznych wydatków administracyjnych szkół

---

**Już w tych dniach ukaże się Kalendarz „I S K I E R” na rok 1934 (rocznik X), niezastąpiony Informator kieszonkowy dla młodych i starych.**

utrzymuje się z tego funduszu całą administrację szkolną (poza płacami urzędników).

W ten sposób zamiast podatku, płaconego przez wszystkich obywateli, wprowadziło się specjalny podatek dla tych, którzy posyłają dzieci do szkół średnich państwowych. Jest to zło konieczne, które jednak powinno zniknąć po polepszeniu się sytuacji gospodarczej i finansowej Państwa, albo znaleźć legalizację w nowej Konstytucji.

## 2. SZKOLNICTWO OGÓLNOKSZTAŁCĄCE.

Dział 4-ty budżetu Ministerstwa W. R. i O. P. stanowią wydatki na szkolnictwo ogólnokształcące, preliminowane na rok 1934/35 w sumie 222.485.550 zł. Dział ten rozpada się na trzy rozdziały: rozdział 1 obejmuje szkolnictwo powszechne, specjalne i ochronki, rozdział 2-gi kształcenie nauczycieli, a rozdział 3-ci — szkoły średnie.

### Szkolnictwo powszechne.

Najwyższy budżet szkolnictwą powszechnego mieliśmy w roku 1930/31, gdy suma wydatków na to szkolnictwo wynosiła 263.783.000 złotych, obecnie, na rok 1934/35, preliminuje się tylko 187.832.000 zł. czyli o 76 milionów mniej; tak więc wydatki na te szkoły spadły o 29% w ciągu 4 lat.

Oczywiście, redukcja ta dokonana została kosztem nauczycieli, bo płace nauczycieli wynosiły w r. 1930/31 sumę 258 milionów, a na rok 1934/35 preliminuje się 186 milionów, czyli o 72 miliony mniej (29%). Około 2,7 miliona wydatków na takie cele, jak podróże służbowe i przesiedlenia nauczycieli, koszty pomieszczenia, wydatki biurowe, remonty, pomoce naukowe i urządzenie lokali szkolnych przerzucono na fundusz taksy administracyjnej, skreślono zupełnie kwotę na budowę szkół i zredukowano do minimum kwoty na zasiłki (z 1,9 miliona na 0,6 miliona). Liczba etatów nauczycielskich wynosiła w r. 1930/31 67.981, obecnie, na r. 1934/35, preliminuje się tylko 66.523 czyli mniej o 1.459 etatów.

A zatem kosztem obniżenia płac i zmniejszenia etatów zaoszczędzono na płacach nauczycieli 72 miliony. Najboleśniej odczuwa szkolnictwo powszechne zmniejszenie etatów nauczycielskich, a to z powodu stałego przyrostu liczby dzieci w wieku szkolnym: oto w r. 1930/31 było takich dzieci 4.069.000, a w roku 1934/35 będzie ich około 5.170.000; wynika z tego, że przy wzroście liczby dzieci o 1.000.000 liczba etatów zmniejszyła się o 1.459.

W roku szkolnym 1932/33 uczyło się w publicznych szkołach powszechnych 4.166.000 dzieci, a liczba etatów nauczycielskich, przydzielonych do szkół, wynosiła 66.156<sup>1)</sup>, czyli na 1 etat wypadało 63 uczniów. W niektórych okręgach było gorzej, bo w okręgu brzeskim wypadało 67,6, a w łuckim aż 69 uczniów. Gdyby chociaż w r. 1934/35 pomieścić wszystkie dzieci w wieku szkolnym w szkołach publicznych, trzeba by obciążyć 1 etat aż 73 dziećmi.

Cyfry te dowodzą, w jak ciężkich warunkach znajduje się obecnie szkoła powszechna z powodu nadmiernego przeludnienia klas.

Na rok 1934/35 liczba szkół powszechnych ma wynosić ogółem 24.836, z czego wypada:

szkół 1-klasowych	11,360
"    2    "	6,095
"    3    "	2,657
"    4    "	1,239
"    5    "	588
"    6    "	384
"    7    "	2,513

Widzimy z tego, że olbrzymią większość stanowią nadal szkoły o niskim stopniu organizacyjnym, a w ostatnich paru latach wzrasta liczba szkół 1-klasowych. Jest to objaw niepokojący.

<sup>1)</sup> Patrz „Oświata i Wychowanie“, zeszyt 2 — 3 z b. r. w artykule: „Realizacja powszechnego nauczania w r. 1932/33“.

## Na drodze realizacji nowych programów.

### Matematyka w klasie I gimnazjum.

Bieżący rok szkolny jest wyjątkowo ważny i ciekawy dla nauczycielstwa, świadomego swej roli współtwórców w wielkim dziele realizacji reformy szkolnej. Oparte na ostatnich zdobyczach psychologii młodzieży, starannie przemyślane przez fachowców, muszą obecnie programy nowej szkoły średniej stanąć przed obliczem twardej rzeczywistości. Czy wyjdą z tej próby zwycięsko?

Na pytanie to ma dać odpowiedź tegoroczna praktyka szkolna. Dlatego też Koło Warszawskie T. N. S. W. w trosce o realizację nowej szkoły zorganizowało zebrania dyskusyjne, poświęcone omówieniu dotychczasowych wyników pracy w pierwszej klasie gimnazjum nowego typu.

Na pierwszy ogień poszła matematyka. Program matematyki, mimo wielu rzstrzygnięć, wywołujących dyskusję i krytykę, spotkał się z większym, niż inne, uznaniem nauczycielstwa. Realizuje on szereg postulatów, wysuwanych niejednokrotnie na terenie naszego Towarzystwa, dlatego też pomyślnie wprowadzenie go w życie bardzo nam leży na sercu. Jak przekonaliśmy się na zebraniu Sekcji Matematycznej Koła Warszawskiego w dniu 8 b. m., płomnemi okazały się rozpow szechnione obawy, że kurs I klasy gimnazjum, stanowiąc powtórzenie VI oddziału szkoły powszechnej, nie zdoła w dostatecznej mierze obudzić zainteresowaniu uczniów. Przeciwnie, obawy podobne spotkały się z gorącym protestem większości zebranych. Zwłaszcza ci z kolegów, którzy wprowadzili podręcznik Wł. Wojtowicza, donosili o żywym zaciekawieniu, jakie budzą zarówno zadania, jak i testy sprawności rachunkowej.

Powtórzenie działań na ułamkach uważali wszyscy obecni za niezbędne i za bardzo szczęśliwe posunięcie programu. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje jednak na dwa źródła nastroczających się trudności: niedostateczna selekcja przy przyjmowaniu uczniów do klasy I-ej i brak ujednostajnienia w technice działań w szkole powszechnej. Różnorodność sposobów zapisywania działań, zwłaszcza na liczbach mieszanych i mianowanych, utrudnia bardzo pracę. Pożądane byłoby więc ujednostajnienie, oparte jednak na wynikach praktyki i na opinii szerszych kół nauczycielstwa. Dlatego zebrani zwrócili się z prośbą do p. Wojtowicza, kierownika ogniska metodycznego, aby jednym z najbliższych tematów pracy w ognisku było właśnie powyższe zagadnienie. Zaznaczyły się różnice w przygotowaniu między młodzieżą, przechodzącą z dotychczasowych klas przygotowawczych i ze szkół powszechnych; naogół stwierdzono niższy poziom absolwentów szkół powszechnych. Były jednak głosy, że nieraz dzieci te, starsze i mające za sobą o jeden rok nauki więcej, wykazują większą dojrzałość umysłową i zdolność rozumowania.

Aktualną bolączką praktyki szkolnej jest rozbieżność interpretacji wskazań, podanych na kursach wakacyjnych co do celowości prac piśmiennych klasowych. Jedni są zdania, że w związku z wprowadzaną reformą Ministerstwo widziałoby chętnie zupełne usunięcie „klasówek”, inni, opierając się na uwagach do programu, twierdzą, że ten rodzaj kontroli postępów ucznia powinien być utrzymany. Obecny na zebraniu p. kierownik ogniska Wł. Wojtowicz wyjaśnił, że głównym celem pracy klasowej powinno być sprawdzenie przez nauczyciela, czy osiągnął on zamierzone wyniki w nauczaniu, nie można zaś wyłącznie na klasówkach opierać klasyfikacji uczniów. Zebrani uznali, że dla uniknięcia rozbieżności byłoby pożądane w tej dziedzinie oficjalne wyjaśnienie władz oświatowych.

Poważniejsze jeszcze trudności napotyka w b. r. nauczanie w klasie VI szkoły powszechnej. Przejściowy program nie uwzględnił tego, że uczniowie przeszłorocznej I klasy gimnazjalnej dawnego typu w szkołach prywatnych są conajmniej o półrocze opóźnieni w stosunku do swych kolegów ze szkół powszechnych. Wobec tego nauczyciel staje w sytuacji bez wyjścia: ściśle realizując program, musiałby od razu uczyć mnożenia i dzielenia ułamków, całkowicie pomijając ich dodawanie i odejmowanie, z którymi nie zapoznali się uczniowie w poprzednim roku. Chcąc więc odpowiedzieć wymaganiom programu, szkoły przerabiają kurs niepomiernie szybko, dążąc do zmniejszenia w jednym roku półtoraroboczego kursu. Wyniki takiej z konieczności powierzchownej pracy nie mogą być dodatnie. Zajęcie się Ministerstwa tą sprawą jest w tej chwili kwestją palącą.



## T.N.S.W. w świetle obrad Zarządu Głównego.

Ostatnie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego w dniu 1 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Prof. Wł. Grabskiego przy licznych członkach 34 członków, w tem 5 profesorów i docentów szkół akademickich. Sprawozdanie Wydziału, referaty i dyskusja zajęły czas od g. 9 do 7 w. Godzi się podać parę szczegółów organizacyjnych i niektóre uchwały z tego posiedzenia.

1) Sprawozdanie organizacyjne (ref. kol. T. Mikułowski) wykazało znaczne zacieśnienie stosunków między Zarządem Głównym a Zarządami Okręgowymi i Kołami T. N. S. W. Objawiło się to w ostatnim okresie pracy (od 9 kwietnia r. b.) w szeregu wyjazdów organizacyjnych członków Zarządu Głównego oraz we współpracy Kół i Okręgów w formułowaniu dla Ministerstwa W. R. i O. P. opinii o projektach programów nauczania oraz w propagandzie Pżyczki Narodowej. Z uznaniem też podnieść należy ożywienie, które w wielu Kołach nastąpiło w związku z dyskusją nad programami, zainicjowaną przez Zarząd Główny. Stosunek władz oświatowych do T. N. S. W. był w tym okresie naogół życzliwy; w niektórych sprawach, jak np. w sprawie weteranów szkolnictwa oraz w sprawach programowych współpraca T. N. S. W. z władzami miała zupełnie realną postać. Tarcia wewnętrzne w T. N. S. W., o ile gdziekolwiek występowały, w ostatnich czasach straciły na ostrości. Stwierdzono pod tym względem znaczne uspokojenie w Okręgu Lwowskim; co do b. Koła Bydgoskiego, na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego ustalono warunki, pod jakimi ewentualnie byłaby możliwa jego reaktywacja.

2) Sprawozdanie Skarbnika, kol. Wł. Kopczewskiego, wykazało, że budżet roczny, uchwalony na Walnym Zgromadzeniu, okazał się realny. Większość Kół mimo trudnych warunków finansowych spełniają bez zarzutu swe obowiązki skarbowe, co umożliwiło Zarządowi Głównemu nie tylko wypełnić całkowicie budżet tegoroczny wydziału, ale i znaleźć rezerwy na znaczne inwestycje (budowa Domu Wypoczynkowego w Krynicy) oraz zainicjowanie nowego kwartalnika, p. t. „Kultura i Wychowanie“, którego pierwszy numer rozesłano członkom bezpłatnie.

3) Na podstawie sprawozdania kol. Wiceprezesa St. Kwiatkowskiego stwierdzono pomyślny rozwój „Jantarowej Checzy“, którą jednak w najbliższym czasie wypadnie odstąpić na cele wojskowe. Kwota, uzyskana ze sprzedaży, zostanie obrócona częściowo na uruchomienie analogicznego domu wypoczynkowego nad morzem. Tenesowa Ostoja w Krynicy stała już w tym roku otworem dla członków. Przewiduje się w niej otwarcie sezonu zimowego.

4) Kol. R. Mańkowski zdał sprawę z zabiegów Zarządu Głównego w sprawach zawodowych nauczycieli szkół państwowych, w szczególności z wielokrotnych interencyj u władz oświatowych, oraz przedstawił niebezpieczeństwa nowej Ustawy Uposażeniowej, dając wyraz zaniepokojeniu w szeregach nauczy-

cielstwa i przedstawiając prace Zarządu Gównego w tej sprawie, podejmowane w łączności z centralami urzędniczymi.

5) Kol. M. Tazbir przedstawił w krótkim referacie tragiczną dolę szkolnictwa prywatnego, poczem uchwalono następującą rezolucję:

Dla ratowania zagrożonego bytu szkolnictwa prywatnego Zarząd Główny uważa za konieczne: a) subwencjonowanie z funduszków państwowych tych szkół prywatnych, które są istotnie potrzebne i pracują dla dobra oświaty, b) upaństwowienie tych szkół prywatnych, które całkowicie zastępują szkoły państwowe, z równoczesnym przejęciem na etat państwowy ich grup nauczycielskich, c) ułatwienie i pomaganie racjonalnej komasacji węglujących, zdecydowanie deficytowych szkół prywatnych, d) umożliwienie nauczycielstwu szkół prywatnych otrzymania posad w szkolnictwie państwowem z zastrzeżeniem dla nich pierwszeństwa przed kandydatami, którzy dotąd wcale w szkolnictwie nie pracowali, e) zreformowanie Ustawy Uposażeniowej i Emerytalnej, w ten sposób, by umożliwić zaliczanie lat pracy i uzyskanie praw emerytalnych przy przechodzeniu nauczycieli ze szkolnictwa prywatnego do państwowego, f) wyjednanie dla bezrobotnych kolegów z Funduszu Pracy pomocy w uzyskaniu zatrudnienia i g) zapewnienie uczniom, wyjątkowo zdolnym, a niezamożnym, pomocy stypendjalnej na utrzymanie w szkole średniej prywatnej”.

O rozwoju czasopiśmiennictwa T. N. S. W. mówimy na innym miejscu.

Obecni na zebraniu członkowie Zarządu Głównego odnieśli porzeczające wrażenie, że instytucja nasza, mimo kryzysu ogólnego, nie ustaje w pracy i zdobywa sobie coraz to nowe placówki.

## N a s z e c z a s o p i s m a .

W chwili, gdy piszemy te słowa, czytelnicy nasi mają już w rękach nowe czasopismo, p. n.: „Kultura i Wychowanie”, redagowane przez kol. dr. B. Suchodolskiego, a wychodzące jako dodatek bezpłatny do „Przeglądu Pedagogicznego”, organu urzędowego Zarządu Głównego T. N. S. W.

Historja ma swoje zwroty i nawroty. Był czas, między r. 1922 — 1925, kiedy Zarząd Główny wydawał dwa czasopisma: kwartalnik naukowy p. n. „Przegląd Pedagogiczny” pod redakcją Lucjana Zarzeckiego († 1925) i tygodnik, poświęcony zagadnieniom zawodowym i organizacyjnym p. t. „Sprawy Towarzystwa (T. N. S. W.)” pod redakcją do lipca 1925 r. Zygmunta Stankiewicza, a od 1 sierpnia do końca tegoż roku — Henryka Gallego.

Pod koniec r. 1925 Zarząd Główny doszedł do wniosku, że korzystniej będzie dla Towarzystwa połączyć oba organy, tem więcej, że po zgonie ś. p. Zarzeckiego niełatwo było znaleźć godnego następcę. Tą drogą powstał tygodnik „Przegląd Pedagogiczny”, którego kierownictwo powierzono dotychczasowemu redaktorowi „Spraw”, Henrykowi Gallego, a który miał jednoczyć w sobie zagadnienia pedagogiczne z kwestjami natury zawodowej i organizacyjnej. Początkowo rozmiary „Przeglądu”, były dość znaczne (7 arkuszy miesięcznie), później, wobec kurczenia się budżetu Towarzystwa w okresie Ustawy Sanacyjnej i kryzysu ekonomicznego, ulegały one stopniowej redukcji. A ponieważ sprawy bieżące, obrona stanu nauczycielskiego, ustrój szkolnictwa i t. d., coraz więcej zajmowały miejsca w „Przeglądzie”, dział pedagogiczny z konieczności cofać się musiał i kurczył, oczywiście, wbrew intencjom zarówno Zarządu Głównego, jak i Redakcji. Tak trwało do końca r. 1932.

W ostatnich latach, wobec rosnącego uświadomienia nauczycielstwa pod względem pedagogicznym, a także coraz wyższych wymagań, stawianych temuż nauczycielstwu przez władze szkolne, dawał się odczuć coraz silniejszy głód teoretycznej wiedzy pedagogicznej. Zakres tego działu w „Przeglądzie”, z konieczności, jak mówiliśmy, szczupły, już nie wystarczał. Zaczęto mówić o konieczności reformy. Echa tych żądań przedostały się na sale obrad ostatnich Walnych

Zjazdów Towarzystwa, aż wreszcie znalazły swój wyraz w uchwale zjazdowej z dn. 13 stycznia r. b., przekazującej Zarządowi Głównemu sprawę reorganizacji „Przeglądu Pedagogicznego”.

Chcąc w tej niezmiernie ważnej pod względem organizacyjnym sprawie oprzeć się na opinii ogółu członków, Zarząd Główny rozpiął szczegółową ankietę, na którą nadeszły odpowiedzi od licznych Kół Towarzystwa. Wyniki tej ankiety podaliśmy w Nr. 13 — 14 „Przeglądu Pedagogicznego” na str. 156 — 157. Były one przedmiotem szczegółowych obrad Komisji Pedagogicznej przy Zarządzie Głównym oraz Komitetu Redakcyjnego, a wreszcie Wydziału Zarządu Głównego, który doszedł do następujących wniosków:

1) wszystkie Kola domagały się utrzymania „Przeglądu Pedagogicznego” z zachowaniem wszystkich niemal dotychczasowych jego działów;

2) większość Kół opowiedziało się za tem, by „Przeгляд” wychodził, jako dwutygodnik;

3) znaczna liczba Kół wyraziła życzenie, by, prócz „Przeglądu”, Zarząd Główny wydawał i udostępniał członkom czasopismo, poświęcone teoretycznym zagadnieniom wychowawczym.

Ulegając tym pragnieniom, Prezydium i Wydział Zarządu Głównego przystąpiły do zorganizowania nowego pisma, którego kierownictwo powierzono kol. B. Suchodolskiemu. Pismo otrzymało tytuł „Kultura i Wychowanie” i jako dodatek do „Przeglądu Pedagogicznego”, jest rozsyłane wszystkim członkom T. N. S. W. bezpłatnie. Należało tylko rozgraniczyc zakres zainteresowań i kompetencyj organów Towarzystwa, biorąc pod uwagę i „Muzeum”, dwumiesięcznik, wydawany staraniem Zarządu Okręgu Lwowskiego T. N. S. W.

Sprawą tą zajmował się Pełny Zarząd Główny na posiedzeniu w dn. 1 b. m. i na podstawie referatów redaktorów ustalił następujące wytyczne.

„Przeгляд Pedagogiczny”, organ urzędowy Zarządu Głównego, jest jedynym pismem, obrazującym nasze życie organizacyjne we wszystkich jego przejawach (praca w Kółach, w Zarządach Okręgowych, w Zarządzie Głównym). Dział p. t. „Z życia T. N. S. W.”, komunikaty Zarządów: Głównego i Okręgowych, sprawozdania z delegacji, memorjały, składane Ministerstwu W. R. i O. P., muszą znaleźć w nim miejsce.

„Przeгляд Pedagogiczny” jest również jedynym na całą Polskę samodzielnym pismem, poświęconem sprawom zawodowym nauczycielstwa szkół średnich. Ten więc dział, na który składają się: artykuły publicystyczne, dotyczące stanu nauczycielskiego, a także omawiające rzeczowo zarządzenia władz szkolnych, dotyczące stanu nauczycielskiego, porady prawne, orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego muszą również znaleźć w „Przeglądzie” szerokie uwzględnienie.

„Przeгляд Pedagogiczny” nie może też wyrzec się działu wychowawczego, bo tego domagała się olbrzymia większość uczestników ankiety. Ale wobec szczupłości rozmiarów pisma dział ten musi być swoiście traktowany. Musi mieć charakter przede wszystkim informacyjny, zaznajamiać czytelników z przejawami najnowszej myśli wychowawczej, zawartej w czasopismach pedagogicznych polskich i obcych, w dziełach naukowych i podręcznikach, dawać obrazy z życia szkolnego, u nas i gdzie indziej, służyć wymianie myśli z czytelnikami na tematy metodyczno-pedagogiczne i t. p. A to wszystko w artykułach zwięzłych, a pełnych treści, nie przenoszących 100 wierszy druku. Musi stworzyć nowy typ czasopisma, niepodobny do żadnych innych, ani nawet do dawnych roczników tegoż „Przeglądu”.

Nowym typem czasopisma ma być też „Kultura i Wychowanie”. Ma zająć placówkę, dotąd nie obsadzoną, mimo licznych pism pedagogicznych, wychodzących u nas. Pozostawiając innym organom troskę o wszelkie sprawy bieżące (np. zagadnienia, związane z nowym ustrojem szkolnym, programy, podręczniki, metody nauczania i t. p.), pragnie sprawę wychowania i wogóle pracy nauczycielskiej oprzeć na szerokiemi podłożu kultury narodowej i ogólnoludzkiej. Szuka głębokich nurtów tej kultury zarówno w twórczości wielkich wychowawców i przewodników narodu w okresach minionych, jak i w zmaganiach się dzisiejszego pokolenia w poszukiwaniu nowego ideału kultury wobec przeżywania się dotychczasowych form bytu duchowego ludzkości, w przejawach odrębności duszy narodowej i dorobku różnych narodów, składanego do skarbony dobra powszechnego. Kształcenie człowieka, wszechstronny rozwój jednostki, zarówno wychowującej, jak i wychowywanej, oto ostateczny cel tej ewolucji.

„Muzeum“, trzeci z kolei organ T. N. S. W., inny znów ma charakter. Jego terenem są praktyczne zagadnienia pedagogji i psychologji młodzieży, a także metodyki nauczania; nieobce są mu również zagadnienia aktualne (np. m. in. obecna sprawa realizacji nowego ustroju szkolnego i nowych programów, której zresztą i „Przegląd Pedagogiczny“ w miarę swych możliwości poświęca swe szpalty). Słowem, trzy te pisma, działając każde w swoim zakresie, uzupełniają się nawzajem, pracują planowo i w porozumieniu wzajemnem.

Nawiązanie jeszcze silniejszego kontaktu między redakcjami tych trzech czasopism, ustalenie ostateczne wzajemnych stosunków, a także stosunku redakcyj do Zarządu Głównego i ogółu członków będzie sprawą, którą Zarząd Główny będzie musiał podjąć i rozwiązać w roku przyszłym; sprawa ta wejdzie też niezawodnie na stół obrad przyszłorocznego Walnego Zjazdu.

## Z ż y c i a T. N. S. W.

### Z działalności Zarządów Okręgowych.

Z ostatnich sprawozdań Zarządów Okręgowych wyjmujemy dane, dotyczące Krakowa. Zarząd Okręgowy w okresie od lipca odbył 4 posiedzenia Wydziału, 1 posiedzenie Prezydium, wysłał 4 okólniki, subskrybował 300 zł. na Pożyczkę Narodową i wpłacił 100 zł. na Muzeum Narodowe w Krakowie. Zarząd zainicjował wysłanie adresów od krakowskich szkół średnich do gen. Wieniawy-Długoszewskiego w związku z jego mową o Krakowie. Fundusz pośmiertny przy Okręgu liczy zgórą 300 członków; udzielono w jednym wypadku zasiłku bezrobotnemu koledze. W Kuratorjum interwenjowano w 3 wypadkach; nawiązano kontakt z nowym Kuratorem Okręgu Szkolnego, który ustosunkował się zyczliwie do Zarządu.

Zarząd Okręgu Lubelskiego wspólnie z Zarządem Koła Lubelskiego T. N. S. W. wydał drukiem ciekawą pracę swego byłego prezesa, prof. dra H. Życzyńskiego, p. t. „Materiały psychologiczne w literaturze“. Książka ta, ważna zarówno dla nauczycieli przededyki filozofji, jak i dla polonistów, zasługuje na uwagę naszych członków. Zarząd Okręgu utrzymywał bliższe stosunki ze Związkiem Obrony Kresów Zachodnich oraz z Ligą Morską i Kolonialną. W okresie sprawozdawczym odbyło jedno posiedzenie Wydziału Zarządu Okręgowego i jedno posiedzenie Prezydium.

Zarząd świeżo utworzonego Okręgu Łódzkiego odbył w okresie sprawozdawczym 2 posiedzenia Wydziału i 3 posiedzenia Prezydium. Zarząd przedstawił się P. Kuratorowi, któremu złożył odpowiednią deklarację ideową. Zarząd wysłał 2 okólniki do Kół (w sprawie współpracy z Zarządem Głównym w opiniach o programach oraz w sprawie propagandy Pożyczki Narodowej). Przy Zarządzie istnieje Kasa Oszczędnościowo Pożyczkowa, która rozwija się doskonale.

Działalność innych Zarządów Okręgowych omówimy w najbliższym czasie.

### Z ruchu umysłowego i organizacyjnego w Kołach T. N. S. W.

Koło w Sanoku odbyło w bieżącym roku kalendarzowym 6 posiedzeń, w tem 3 z referatami naukowymi, nadto urządziło dla publiczności odczyt o Wypinańskim, wygłoszony przez kol. dr. Zygułskiego ze Lwowa. Dnia 14 października odbyło się posiedzenie Koła z referatem na temat nowego szkolnictwa. Koło posiada małą bibliotekę pedagogiczną, powiększoną w bieżącym roku o kilka poważnych książek aktualnej treści pedagogicznej. Kilkadziesiąt złotych przeznaczą Koło rocznie na opłatę taksy administracyjnej za kilku biednych uczniów.

Koło w Samborze odbyło posiedzenie 20 października b. r. Kol. prezes Ptaszyk po zagajeniu zebrania zdał sprawę ze Zjazdu Prezesów Kół Okręgu, odbytego we Lwowie dnia 15 października. Po dyskusji uchwalono wyasygnować z Kasy Koła na rzecz „Muzeum“ zasiłek w kwocie 50 zł. i przesłać je Zarządowi Okręgu Lwowskiego.

Koło wileńskie zajęło się organizacją stałej korespondencji między młodzieżą szkolną wileńską a czechosłowacką w myśl inicjatywy Koła grodzieńskiego T. N. S. W. b. r. szk. Koło zorganizowało dwa odczyty, a mianowicie 7 września kol. dr. L. Bar mówił o tegorocznym Jamboree harcerskiem w Gödöllö, a 30 paźdz. kol. dr. M. Ambros odczyt p. t. „Szkoły

wileńskie w latach 1907 — 1915". Obszerne streszczenie tego odczytu pomieścił „Kurjer Wileński”.

Przejsięcie w stan spoczynku prezesa Okręgu Wileńskiego T. N. S. W. kol. dyr. B. Zapaśnika zostało przyjęte z żalem przez kolegów i uczniów dyrektora Zapaśnika. Wyrazem hołdu dla jego zasług był raut pożegnalny w salonych restauracji Georgea w dniu 14 października, który zgromadził wiele osób.

Liczni mówcy podkreślali wielkie zasługi dyr. Zapaśnika dla szkolnictwa średniego w Odrodzonej Polsce i jego niezwykły zapał, wiedzę i umiłowanie powierzonej jego opiece i kierownictwu młodzieży.

W imieniu starych kolegów i najbliższych przyjaciół dyr. Zapaśnika p. Bułhak dał obraz ofiarnej pełnej poświęcenia pracy kol. Zapaśnika jeszcze z czasów carskiej niewoli i na terenie wskrzeszonej już Ojczyzny. W imieniu b. wychowanków przemówił p. Kaduszkiewicz.

Koło warszawskie dąży wytrwale do zaznajomienia członków z nowymi programami oraz do wspólnego omawiania doświadczeń na tem polu. W ostatnim czasie odbyły się dwie ciekawe konferencje na temat doświadczeń, poczynionych w pierwszych tygodniach nauczania z programami w kl. I. Jedną z nich, dotyczącą matematyki, zagał kol. A. Czekalski. Konferencja, licznie obsłana przez członków, miała bardzo żywy przebieg. Korzystając z obecności w Warszawie członka Zarządu Głównego, kol. doc. d-ra Z. Klemensiewicza, Zarząd Koła uprosił go o podzielenie się z członkami doświadczeniami w dziedzinie realizacji programu j. polskiego. Zebranie, urządzone w Dzień Zaduszny o g. 11 rano, zgromadziło zgórą 100 słuchaczy z Warszawy i okolicy, którzy z nie słabnącem zaciekawieniem wysłuchali blisko 1 1/2 godzinnej prelekcji kol. Klemensiewicza, a po przerwie uprosili go jeszcze o kontynuowanie referatu. Kol. Klemensiewicz dał szereg barwnych obrazków z lekcji, prowadzonych przez siebie w kl. I jednego z gimnazjów krakowskich na podstawie wypisów Balickiego i Maykowskiego, p. t. „Mówią wieki”. Żywość i bezpośredniość referatu wywołały ogromne zainteresowanie, które objawiało się w długiej i ożywionej dyskusji. Odczyt kol. Klemensiewicza da niewątpliwie podnieść do szeregu prób metodycznych na terenie szkół warszawskich. W najbliższym czasie Koło projektuje kilka konferencyj na temat podręczników szkolnych.

Wydaże nam się, że odczyty tego typu, bezpośrednio związane z praktyką szkolną, zdolne są szczególnie ożywić działalność Kół T. N. S. W. i podnieść sprawność naszej pracy szkolnej.

### Koolnje wakacyjne Koła toruńskiego.

Z Pomorza otrzymaliśmy bardzo ciekawe szczegółowe dane o doniosłej akcji Koła toruńskiego, dotyczącej organizacji kolonij wypoczynkowych dla młodzieży. Koło zorganizowało w ciągu bieżących wakacyj aż 4 kolonje: 1) w Dółku w pow. nadworniańskim w czerwcu — lipcu dla 21 chłopców z Pomorza i 10 chłopców z Gdańska, 2) tamże w lipcu i sierpniu dla 33 dziewcząt z Pomorza i 10 chłopc. z Gdańska, 3) w Wielkiej Wsi nad morzem dla 34 chłopc. z Pomorza i 4) w Chłapowie nad morzem dla 32 dziewcząt (w tem 17 z Pomorza i 15 z Warszawy). Razem uczestniczyło w kolonjach 130 dzieci. W tej liczbie przyjęto zupełnie bezpłatnie 53 dzieci, za zniżoną opłatą 20 dzieci.

Kierownikiem kolonij w Witoku był kol. Jan Szyc, w Wielkiej Wsi i w Chłapowie kol. Brunon Odg. Kolonje były pod opieką lekarską. Duże zasługi około organizacji kolonij położyli prócz sów tu wymienionych, kol. M. Kwiatkowski, b. prezes Koła T. N. S. W. w Toruniu (obecnie przeniesiony do Inowrocławia), kol. J. Zagórski, członek Zarządu Głównego T. N. S. W. i b. prezes Sekcji Kolonij wakacyjnych Koła toruńskiego (obecnie przeniesiony do Grudziądza) oraz skarbnik sekcji kol. R. Kociurski.

Kolonje były subwencjonowane przez Pomorski Urząd Wojewódzki. Koszt Koła toruńskiego T. N. S. W. wyniósł przeszło 2000 zł. Suma rozchodów na kolonje przenosi kwotę 12.500 zł.

Jest to jedna z największych prac wakacyjnych Kół T. N. S. W., praca, która Koło toruńskie może się naprawdę poszczycić.

tm.

## Sezon zimowy w Krynicy.

W roku bieżącym Zarząd Główny postanowił zorganizować w domu wypoczynkowym T. N. S. W. w Krynicy sezon zimowy dla członków, poczynawszy od 20 grudnia do 20 stycznia. Ponieważ inicjatywa zbudowania tego domu należała do Zarządu Okręgowego w Krakowie, a członkowie tego Okręgu, w zrozumieniu doniósłności sprawy, przyczynili się dobrowolnymi składkami i pożyczką do rozpoczęcia budowy, pewna liczba pokoiów przeznaczona jest przede wszystkim dla członków T. N. S. W. z Okręgu Krakowskiego. Administracją domu w sezonie zimowym będzie zajmował się kol. Kazimierz Golachowski: Nowy Sącz, Kościuszki 11. Ze względu na pewne formalności w związku z uruchomieniem stołowni nie możemy podać szczegółowych danych, dotyczących całkowitego utrzymania w naszym domu wypoczynkowym w sezonie zimowym, będą one podane członkom listownie przez administrację natychmiast po zgłoszeniu. Przewidujemy jednak, iż w zależności od rozmiarów pokoju, kosztów opału i wyżywienia wynosić one będą około 8—9 złotych dziennie, przy kilku osobach w pokoju cena ta ulegnie poważnej niższe. Korespondencja w sprawie zarezerwowania pokoju z wymienieniem liczby osób, terminu zamieszkania i t. p. winna być kierowana przed 1 grudnia pod adresem: kol. K. Golachowski, Nowy Sącz, ul. Kościuszki 11. Dopiero po otrzymaniu zawiadomienia o zarezerwowanym pokoju, co nastąpi około 8 grudnia, i wpłaceniu pewnej sumy na ten cel według obliczenia administracji domu, można uważać, iż sprawa została ostatecznie załatwiona.

### Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.

#### Posiedzenie Prezydium w dniu 9 listopada.

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kol. wiceprezesa St. Kwiatkowskiego w sprawie stanu pertrakcyj z Min. Spraw Wojskowych o sprzedaż „Jan-tarowej Checzy”.
2. Rozpatrzono uchwały Zarządu Głównego z 1 b. m. i ustalono sposób ich wykonania.
3. Omówiono sprawę przewidywanego rozporządzenia wykonawczego do Ustawy Uposażeniowej i Emerytalnej oraz postulaty, które należy zgłosić w tej sprawie.
4. Postanowiono uruchomić sezon zimowy w „Tenesowej Ostoi” w Krynicy.

### Komunikaty Zarządów Okręgowych.

#### Zarząd Okręgowy Lwowski.

##### Sprawa „Muzeum”.

W związku z komunikatem, ogłoszonym przez byłego członka T. N. S. W. dr. Piotra Zygmunta Dąbrowskiego, byłego redaktora, i przez kol. Eugenjusza Kosińskiego, byłego administratora czasopiisma „Muzeum”, w Nr. 29 — 30 „Przeglądu Pedagogicznego”, str. 295, Zarząd Okręgu Lwowskiego T. N. S. W. stwierdza, że „powodami od obydwu pod komunikatem podpisanych niezależnymi”, które „zmu-siły ich do zrezygnowania z powierzonej im redakcji i administracji czasopisma”, była uchwalona przez Wydział Zarządu Okręgowego redukcja ich poborów, którą Wydział był zmuszony uchwalić ze względu na ciężki stan finansowy wydawnic-twa.

## Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W.

### Ruch umysłowy w Kole Warszawskiem T. N. S. W.

W piątek 17 b. m. odbędzie się w Kole Warszawskiem T. N. S. W. staraniem sekcji historycznej konferencja dyskusyjna na temat podręczników historii, obowiązujących w klasie I gimn. Konferencję zagają kol. E. Modzelewska i kol. K. Szymborska.

We wtorek, 21 b. m. odbędzie się także konferencja, poświęcona sprawie wypisów polskich w kl. I gimnazjalnej. Konferencję zagai kol. doc. dr. J. Gołąbek oraz kol. W. Kwaskowska.

Dnia 22 b. m. (w środę) zebranie sekcji muzycznej.

Dnia 23 b. m. (czwartek) odczyt kol. Z. Lalička „Z zagadnień dydaktycznych nauczania fizyki w kl. 8 gimnazjum.

Początek odczytów o g. 20. Wstęp wolny.

### Kolonje zimowe.

Zarząd Koła Warszawskiego T. N. S. W. organizuje podczas wakacyj Bożego Narodzenia Kolonje Zimowe dla chłopców i dziewcząt w wieku gimnazjalnym w Rabce — Zdroju.

Szczegółowe prospekty będą rozesełane do szkół.

Bliższych informacji udziela Zarząd Koła T. N. S. W., Bracka 18 m. 4, tel. 676-60.

## K r o n i k a.

### O Prusy Wschodnie.

= Związek Obrony Kresów Zachodnich organizuje, wzorem lat ubiegłych, od dn. 15.XI do 15.XII r. b. Miesiąc zagadnień polsko-niemieckich. W roku 1930 był to „Miesiąc Pomorza”, w roku 1931 — „Miesiąc Śląska”, w r. 1932 — miesiąc ludności polskiej w Niemczech, obecnie zaś przychodzi kolej na „Miesiąc Prus Wschodnich”. Inicjatorom chodzi przedewszystkiem o uświadomienie ogółu społeczeństwa o warunkach bytowania i potrzebach ludności polskiej na naszym zachodnim pograniczu, a także o poparcie zarządzanej zbiorczy, celem zadośćuczynienia tym potrzebom. Wszelkie materiały propagandowe, odezwy, broszurki, karty ilustracyjne otrzymać można w centrali Związku: Poznań, Fredry 7, oraz w Biurach Okręgowych: Warszawa: Hipoteczna 8, Kraków: Wielopole 4, Katowice: Pocztowa 16, Toruń: Kopernika 7, Białystok: Kilińskiego 2, Lublin: Powiatowa 1, Łódź: Narutowicza 53.

### T. N. S. W. a kongres pedagogiczny w Bernie.

= Zarząd Główny T. N. S. W. uprosił członka Zarządu Głównego, kol. prof. dra L. Jaxa-Bykowskiego o reprezentowanie T. N. S. W. na pierwszym wszechsłowiańskim Kongresie Pedagogicznym w Bernie.

### Młodzież kielecka ku czci Stefanowi Żeromskiemu.

= Młodzież gimnazjum im. St. Żeromskiego w Kielcach postanowiła uczcić pamięć St. Żeromskiego przez opatrzenie specjalnymi znakami wszystkich ulubionych miejsc pobytu i spaceru twórcy „Syzyfowych prac” w Kielcach i ich okolicy. Piękna inicjatywa i godna naśladowania! Czy nie mogłaby w podobny sposób młodzież uczcić pamięć A. Mickiewicza w Wilnie, J. Słowackiego w Krzemieńcu, Z. Krasńskiego, H. Sienkiewicza, B. Prusa w Warszawie, A. Asnyka w Kaliszu, E. Orzeszkowej w Grodnie, St. Wyspiańskiego w Krakowie i t. d.?

### Jubileusz szkolny.

= W dn. 28 października odbyła się w Nowym Bytomiu uroczystość 10-lecia istnienia gimnazjum im. Władysława Reymonta, w inicjatywy profesora gimnazjum, kol. Chrzanowskiego. Uroczystość zaszczycili swą obecnością pp.: kurator Kupczyński, starosta Szaliński i wizytator Sołtys.

## Nowe książki.

### Biblioteka metodyczno-pedagogiczna.

1. Dr. Marja Librachowa. **Psychologia pedagogiczna w ćwiczeniach.**  
2. Karol Linke. **Nauczanie łączne** oraz nauczanie języka ojczystego w szkole powszechnej. Nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie, 1933.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa przystąpiła do wydawnictwa cyklu monografij p. t. „Biblioteka metodyczno-pedagogiczna”. Jako tom I tego cyklu ukazała się praca p. dr. M. Librachowej p. t. „Psychologia pedagogiczna w ćwiczeniach”. Jest to pierwsza u nas próba ujęcia nauczania psychologii w zakładach kształcenia nauczycieli metodą, że tak powiemy, laboratoryjną. Ćwiczenia, do tego użyte, rozpadają się na następujące działy: ćwiczenia na testach i materiałach pomocniczych, ćwiczenia, oparte na introspekcji, ćwiczenia, oparte na obserwacji, ćwiczenia, polegające na analizie wytworów psychicznych, ćwiczenia, oparte na metodzie eksperymentalnej. Dzieło p. Librachowej powinno znaleźć się w bibliotece każdego zakładu kształcenia nauczycieli. Tom II, o nauczaniu łącznym, wyszedł z pod pióra znakomitego pedagoga wiedeńskiego i jest również nowością w naszej literaturze pedagogicznej, gdzie w sprawie nauczania łącznego było dotąd głucho. Przełożył pracę prof. Linkego i przystosował do naszych warunków dr. J. Saloni, instruktor ministerjalny.

### Ilustracja Szkolna, serja XLIV, października 1933 r.

Ku czci 15-lecia odzyskania niepodległości Polski znane wydawnictwo „Ilustracja Szkolna” ogłosiło serję XLIV zawierającą obrazy bohaterskich momentów z końca 1918 r. Składają się na tę serję następujące rysunki: marszałek Józef Piłsudski konno (kolorowy), rozbrojenie jednego z żołnierzy niemieckich dn. 10 listopada w Warszawie, posterunek na linii kolejowej pod Warszawą oraz przybycie Józefa Piłsudskiego z wziętym w Magdeburgu dn. 10 listopada 1918 r. do Warszawy, grupa zdobywców Cytadeli we Lwowie, pierwszy atak pod Bazarą dn. 27 grudnia 1918 r. oraz rozbrajanie odwachu na Starym Rynku w tymże dniu w Poznaniu.

### Zbiór materiałów dla organizatorów Domu Sienkiewiczowskiego, listopad 1933 r.

W związku z uroczystościami jubileuszowymi ku czci Henryka Sienkiewicza w 50-tą rocznicę powstania „Ogniem i mieczem” dla użytku szkół, urządzających obchód, wydano powyższy zbiór materiałów. Zawiera on: piękną sylwetkę H. Sienkiewicza, pióra prof. Ign. Chrzanowskiego, kilka utworów, prozą i wierszem, związanych z twórczością Sienkiewicza (Konopnickiej, Makuszyńskiego, Morstina i in.), inscenizację jednej sceny z „Pana Wołodyjowskiego” (w dworku mokotowskim), projekty żywych obrazów z dzieł Sienkiewicza, daty z jego życia, wreszcie streszczenia i wyjątki z jego utworów.

Stanisław Szober. **Gramatyka polska w szkole powszechnej, klasa V**, wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1933.

Podręcznik niniejszy dzieli się na dwie części: w pierwszej mamy umiejętnie dobrane zadania i ćwiczenia, zarówno w zakresie składni, jak i morfologii; w drugiej autor przechodzi do wykładu, do zestawień teoretycznych, które jednak pozostają w ścisłym związku z częścią pierwszą. Zakres wiadomości, jak i sposób ich podawania, zastosowane są w zupełności do psychologii dziecka na tym poziomie.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Bracka 18, tel. 222-26. P.K.O. 1487**

**PRENUMERATA** z przesyłką: mies. 1 zł. 20 gr., rocznie 12 zł. Numer pojed. 40 gr.

**OGŁOSZENIA:** 1/4 str. — 120 zł., 1/2 str. — 60 zł., 3/4 str. — 30 zł., 1 m/m — 80 gr.

**Redaktor i Wydawca: Henryk Galle. Nakładem Zarządu Głównego T. N. S. W.**

Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arcta, Sp. Akc. w Warszawie, Czerniakowska 225.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.